

Bożena Grocholska
Biblioteka Główna i OINT
Politechniki Wrocławskiej

Felieton — Biblioteki w stronę globalnej wioski

Świat skurczył się wraz z wkroczeniem Internetu w nasze życie. Szybki przepływ informacji i błyskawiczna komunikacja (z coraz doskonalszymi środkami) spowodowały, że bariery czasu czy odległości stały się mniejsze. Tym samym świat zmienił się w „małą miejscowość”, gdzie bliższe są więzi, kontakty społeczne, umysłowe. Marshall McLuhan w celu podkreślenia zaistniałej rzeczywistości, którą opisał w swojej książce *The Gutenberg Galaxy (Galaktyka Gutenberga)* nazwał świat „globalną wioską”. Termin ten przyjął się do metaforycznego określenia wszechotaczającej nas rzeczywistości, w której każdy może współuczestniczyć.

Jakie jest miejsce małej biblioteki w globalnej wiosce? Co tak naprawdę znaczy mała biblioteka: biblioteka na wsi ze skąpym zbiorem czy może uczelniana w instytucie z podręczną kolekcją?

Małe biblioteki nie są dziś jednak jedynie składnicami książek, ale miejscami, w których rozwiązuje się wiele problemów, odpowiada na różnorodne potrzeby współczesnego użytkownika. Oprócz równoległych zbiorów tradycyjnych, konieczne jest gromadzenie w nich i przystosowanie do użycia e-literatury czy e-informacji, a co za tym idzie, nowych na-rzędzi, metod i form pracy z użytkownikami. Jednym wystarczy udostępnić zasób, a innych należy poprowadzić do poszukiwanych treści — z tego wynika kolejne zadanie biblioteki, czyli edukacja. W środowisku o zróżnicowanych potrzebach, w małych miejscowościach, gdzie mieszkają ludzie różnych zawodów, dzieci, młodzież i studenci, dobór literatury jest pozornie łatwiejszy przez lepsze rozpoznanie czytelnika, ale jednak trudności większe, bo wachlarz potrzeb szerszy.

Nieustającym zadaniem bibliotekarzy jest pozyskiwanie nowych czytelników i podnoszenie kwalifikacji. Wieloletni polski program rządowy *Biblioteka+* pozwala bibliotekom publicznym unowocześniać budynki, kupić nowy sprzęt, ale formalna strona to jedno, a od chęci i kreatywności bibliotekarzy oraz organizatorów tych bibliotek zależy przebieg całego procesu. Małe biblioteki mają także duże wsparcie w ramach programów bibliotecznych Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, której konkursy, szkolenia, konferencje, debaty naprawdę zmieniają gminne ośrodki — głównie uaktywniając je w środowiskach lokalnych.

Zaproszeni do grudniowego „Biuletynu EBIB” bibliotekarze dzielą się swoimi doświadczeniami z codziennej pracy w małej bibliotece. Macie Państwo przykłady działania bibliotek polskich i zagranicznych, wszystkie mogą służyć jako wzorce dobrych praktyk i pomysłów dla innych.

Życzę Państwu czasu na lekturę i abyście nadchodzące święta spędzili przyjemnie, w realnym świecie, wśród bliskich.